

Sygn. akt V GC 12/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Aneta Dawidziuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Magdalena Boczko

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w O.

przeciwko (...) S.A.
z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. kwotę 2.522,13 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia dwa 13/100 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2015 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.796,64 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Aneta Dawidziuk

Sygn. Akt V GC 12/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w O. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 2.800,43 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 października 2015 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 19 lipca 2015 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd należący do (...) sp. z o.o.. Sprawca szkody był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie. W dniu 1 września 2015 r. P. S. upoważniony do działania w imieniu spółki zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego. Najem trwał do dnia 11 września 2015 r. tj. do czasu naprawy pojazdu uszkodzonego. Poszkodowana zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pismem procesowym z dnia 13 stycznia 2016 r. powód częściowo cofnął pozew, tj. co do kwoty 278,30 zł. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 2 522,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy postanowił umorzyć postępowanie ponad kwotę 2 522,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2015 r. do dnia zapłaty.

W pkt II nakazano zwrócić powodowi ze Skarbu państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 14 złotych tytułem zwrotu opłaty od pozwu – w części cofniętej. (k. 24)

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż uznał swoją odpowiedzialność, co do zasady i wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w wysokości 176,17 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, uznając za zasadny czas najmu obejmujący dwa dni po stawce 79 zł netto. Tak więc, pozwany kwestionuje czas najmu oraz stawkę.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 19 lipca 2015r. doszło do kolizji w wyniku, której uszkodzeniu uległ pojazd należący do (...) sp. z o.o. – marki V. (...) o nr rej. (...). Pozwany zakwalifikował szkodę jako częściową. Auto do czasu naprawy nie nadawało się do dalszego użytkowania. Faktycznie samochód użytkował pracownik spółki (...). Na czas naprawy P. S. upoważniony do działania w imieniu spółki wynajął u powoda pojazd zastępczy, dokonując jednocześnie cesji wierzytelności w zakresie odszkodowania tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pojazd zastępczy był niezbędny pracownikowi do wykonywania pracy. Firma posiadała inne pojazdy jednakże były one już rozdysponowane pomiędzy innych pracowników.

Powód za najem pojazdu zastępczego wystawił poszkodowanemu fakturę VAT na kwotę 2 976,60 zł brutto, przy zastosowaniu stawki 220 zł netto za dobę, za okres 11 dni.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność, co do zasady i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 176,17 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, uznając za zasadny czas najmu obejmujący dwa dni po stawce 79 zł netto.

(dowód: akta szkody, umowa najmu k. 6, cennik k. 7, faktura VAT k. 9, umowa cesji wierzytelności k. 10, oświadczenie poszkodowanego k. 8, zeznania świadka P. S. k. 112-113)

Pojazd uszkodzony poszkodowany naprawiał w warsztacie naprawczym. Technicznie niezbędny czas do przeprowadzenia naprawy, rozumiany, jaki możliwy do osiągnięcia średni czas naprawy, w którym pojazd w praktyce mógłby zostać przywrócony do stanu sprzed szkody, został oszacowany przez biegłego sądowego J. B. na maksymalnie 4 dni robocze. Okres ten w ocenie biegłego należałoby traktować jako celowy i ekonomicznie uzasadniony czas samej naprawy pojazdu.

Szacunkowy okres oczekiwania na zamówienie części zamiennych przy uwzględnieniu modelu pojazdu i zakresu wynikłych uszkodzeń wyniósłby ok. 6 dni robocze.

W ocenie biegłego wobec ujawnienia dodatkowych uszkodzeń po przekazaniu pojazdu do warsztatu i dokonaniu tam częściowego demontażu uszkodzonej strefy, jako usprawiedliwione należałoby postrzegać oczekiwanie warsztatu z rozpoczęciem prac naprawczych do czasu przeprowadzenia dodatkowych oględzin i przekazania przez ubezpieczyciela końcowego protokołu.

W przypadku rozpoczęcia konkretnych prac naprawczych od dnia następnego po przeprowadzonych oględzinach dodatkowych (w dniu otrzymania protokołu szkody – 08.09.2015 r.) w ocenie biegłego w przeciętnych okolicznościach nie powinno być technicznych przeszkód, by naprawę zakończyć po ok. 3 dniach roboczych (niewielką część prac można było wykonać wcześniej) tj. ok. 10-11.09.2015 r. Najem pojazdu od 01.09.2015 r. do 11.09.2015 r. należałoby w tych okolicznościach uznać za usprawiedliwiony.

Wynajęty pojazd (P. (...)) był o jeden segment niższy od uszkodzonego samochodu V. (...) (segment D).

Koszt wynajmu pojazdu na terenie O. i okolic auta klasy wynajętego na okres rzędu 11 dni był wyraźnie zróżnicowany i kształtował się w zakresie od ok. 100 zł do 174 zł netto za dobę (średnio 135 zł netto/dobę). Koszt wynajmu pojazdu

wynikający z faktury wystawionej przez firmę powodową (220 zł netto za dobę) byłby adekwatny w przypadku wynajęcia pojazdu z segmentu D, adekwatnego do samochodu uszkodzonego.

(dowód: opinia biegłego J. B. k. 143-150, akta szkody)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości, albowiem strony nie kwestionowały ich treści, wyprowadzając na ich podstawie odmienne, korzystne dla siebie wnioski.

Powód domagał się w niniejszej sprawie zapłaty odszkodowania, obejmującego koszt najmu pojazdu zastępczego w związku z wypadkiem, jaki miał miejsce w dniu 19 lipca 2015 r.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. S., albowiem były one jasne, logiczne i przekonujące i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych dowodach w postaci dokumentów oraz opinii biegłego.

Sąd w swoich rozważaniach uwzględnił wnioski wynikające z opinii biegłego J. B. z zakresu techniki samochodowej, które były jasne, logiczne i przekonujące, zgodne z zasadami wiedzy specjalistycznej zakresu motoryzacji. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony.

W ocenie Sądu żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r., sygn. akt III CZP 5/11, OSNC z 2012r., Nr 3, poz. 28). Poszkodowany może żądać zwrotu wydatków poniesionych na najem pojazdu zastępczego przez czas potrzebny do naprawy albo nabycia pojazdu, jeżeli z okoliczności wynika, iż w tym czasie rzeczywiście korzystałby z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, a zarazem nie miał dogodnej i bardziej ekonomicznej możliwości posłużenia się innym pojazdem. Zaznaczyć należy, że jeśli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, to koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004r., sygn. akt II CK 494/03, LEX Nr 145121).

W niniejszej sprawie niewątpliwie okres najmu obejmował czas niezbędny do naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowanego.

Pojazd poszkodowanego nadawał się do naprawy. Jeśli zatem uszkodzony pojazd może zostać naprawiony, to przeszkoda do normalnego z niego korzystania (w postaci uszkodzeń), winna zostać usunięta bez zbędnej zwłoki, a koszty najmu stanowią szkodę tylko za czas niezbędny do naprawy pojazdu.

W niniejszej sprawie sporem została objęta wysokość szkody albowiem pozwany zakwestionował długość najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego oraz przyjęta przez powoda stawkę.

Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów mających uzasadnić jego twierdzenie, że czas najmu pojazdu był zbyt długi. Ciężar wykazania powyższej okoliczności – zgodnie z treścią art. 6 k.c. – spoczywał na pozwanym, jako podmiocie wywodzącym z powyższych okoliczności skutki prawne. Należy zaznaczyć, iż strony mają obowiązek dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiać dowody (art.3 k.p.c.). Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają zaś stronę, która nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1999 r. I CKN 415/99 LEX nr 83805). Obowiązująca w procesie cywilnym zasada kontrydykcyjności zwalnia sąd orzekający z odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są same strony. (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1997 r. II UKN 406/97 OSNAPiUS 1998/21/641).

W ocenie Sądu, przyjąć należy, że czas wynajęcia samochodu odpowiada czasowi niezbędnemu do przeprowadzenia naprawy pojazdu i w niniejszej sprawie wyniósł 11 dni. Uzasadnienie swojego stanowiska znajduje w opinii biegłego J. B. uznając, za właściwe rozpoczęcie prac naprawczych przez warsztat po wykonaniu dodatkowych oględzin i uzyskaniu akceptacji kosztorysu przez pozwanego. Nadto Sąd ustalił za zasadny 11 dniowy okres najmu, gdyż pokrywa się on z przedstawioną historią naprawy. Przy czym pozwany w żaden sposób nie wskazał na okoliczności uzasadniające twierdzenie, że strona poszkodowana celowo, bądź z premedytacją doprowadziła do przedłużenia czasu trwania naprawy pojazdu, działając tym samym na szkodę ubezpieczyciela.

W świetle zasad doświadczenia życiowego technologiczny czas naprawy nie odzwierciedla faktycznego czasu naprawy w warunkach warsztatu naprawczego, a tym samym realnie niezbędnego czasu naprawy. Przy ustaleniu faktycznego czasu naprawy, w przypadku warsztatu dochodzą bowiem takie czynniki, jak: niższa wprawa i organizacja przy wykonywaniu czynności technologiczno – naprawczych niż w przypadku producenta pojazdu, w szczególności dla zakładów, które nie są autoryzowane przez producenta danej marki pojazdu, czynniki ludzkie – czas na posiłek, czynności fizjologiczne, a także spasowanie części, odbiór normalii (śruby, podkładki, nity, itp.) z magazynu, konsultacje w ramach prowadzonej pracy, mycie pojazdu po naprawie, przyjęcie samochodu do naprawy i jego wydanie po naprawie itp. Jednocześnie, proces naprawy ma charakter całościowy i dlatego nie sposób oczekiwać od poszkodowanego, że w przerwach czasu pracy zakładu naprawczego (np. z uwagi na godziny nocne czy też przerwę w pracy lakiernika albo w celu wyschnięcia lakieru) będzie przyjeżdżał do zakładu i w tym czasie korzystał z uszkodzonego pojazdu, zwracając jednocześnie pojazd zastępczy a następnie wracał po zakończeniu tych przerw, ponownie wydając uszkodzony pojazd zakładowi naprawczemu, żądając wydania pojazdu zastępczego na kolejny czas niezbędny do naprawy a przy tym ubezpieczyciel sprawcy szkody winien tak prowadzić postępowanie likwidacyjne, aby nie dochodziło w jego ramach do zbędnej zwłoki. W ocenie Sądu przyjęcie, iż poszkodowanemu przysługuje jedynie zwrot kosztów za najem pojazdu w okresie czasu technologicznego niezbędnego do naprawy pojazdu, pozbawiałoby poszkodowanego prawa do pełnej kompensaty doznanej szkody.

Należy w tym miejscu zauważyć, że technologiczny czas naprawy określony np. w programach kosztorysowych jest wyliczony teoretycznie i nie uwzględnia wielu istotnych czynników jak np. czasu dokonania pierwszych wstępnych czynności niezbędnych przed przystąpieniem do konkretnej naprawy, dostarczenia i oczekiwania na niezbędne do naprawy części itp. Z doświadczenia wiadomo, iż w tym samym czasie naprawianych jest często kilkanaście pojazdów, w związku z czym auta oczekują na swoją kolej.

Nie można w kwestii terminu najmu pojazdu zastępczego kierować się jedynie technologicznym czasem naprawy pojazdu, albowiem ten czas jest jednym z okresów częściowych, które w sumie stanowią o całości czasu niezbędnego do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego w warunkach wskazanych przez ubezpieczyciela. Mając te okoliczności na uwadze oraz poglądy SN z dnia 17.11.2011r. sygn. akt III CZP 5/11 należało przyjąć, że wyżej wskazany okres był to okres konieczny i niezbędny do przeprowadzenia naprawy w sposób i warunkach zleconych przez pozwanego. Skoro wydanie pojazdu powodowi było uwarunkowane czynnościami leżącymi wyłącznie po stronie pozwanego, na które powód nie miał wpływu to należy przyjąć, że czas naprawy pojazdu nadal trwał i skutkował dalszą koniecznością wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z uwagi na niemożność korzystania z własnego.

W zakresie okresu przyjmuje się, iż kompensacji podlegają wydatki faktycznie poniesione, przy czym w przypadku utraty czasowej - do chwili odzyskania rzeczywistej możliwości korzystania z niej. W przypadku uszkodzenia pojazdu, gdy ten nadaje się do naprawy poprzez możliwość wymontowania do niego nowej części zamiennej, koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu - art. 361 § 1 k.c. Tym samym poszkodowany może domagać się zwrotu poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego za cały okres niezbędny do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu, w którym nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu. Z chwilą dokonania naprawy odpada niemożność korzystania z rzeczy (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 r. II CK 494/03 LEX nr 145121, Biul.SN 2005/3/11, uzasadnienie uchwały SN z dnia 22 listopada 2013 r. III CZP 76/13 OSNC 2014/9/85, LEX nr 1392609, G.Prawna 2013/233/5, Biul.SN 2013/11/13-14, wyrok SN wraz z uzasadnieniem z dnia 8 września 2004 r. IV CK 672/03 LEX nr 146324).

Sąd stoi na stanowisku, iż, dopiero wykazanie, iż poszkodowany dokonując naprawy świadomie lub przez niedbalstwo zapłacił kwotę wyższą niż powinien, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za tę nadwyżkę. Tak też – trafnie – stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003, Nr 5, poz. 64), zgodnie z którym, możliwe jest przypisanie ubezpieczonemu naruszenia obowiązku współpracy z dłużnikiem, wynikającego z art. 354 § 2 k.c., jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo kupił części droższe. Tą zasadę należy również odnieść do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Odnosząc się zaś do stawki najmu pojazdu zastępczego przyjętej przez powoda, tj. 220 zł netto to była ona stawką rynkową i mieściła się w ramach stawek występujących na rynku lokalnym i odpowiadała cenie wynajmu pojazdu uszkodzonego (V. (...)). Przyjęta przez powoda stawka, co prawda dla pojazdu z segmentu pojazdu wynajętego była stawką zawyżoną, aczkolwiek stawka ta była adekwatna, co do pojazdu klasy uszkodzonego. Wynika ona dołączonego do umowy cennika oraz została potwierdzona w opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Pozwany nie wykazał, iż była stawką rażąco wygórowana dla pojazdu klasy uszkodzonego (art. 6 kc).

Obie strony wskazały na funkcjonujące w stawki. Niemniej jednak, w tak określonych granicach stawek, w kontekście opinii biegłego, że stawka za dobę najmu samochodu wynajętego przez poszkodowaną mieści się w ramach „stawek występujących na rynku lokalnym” i nie jest rażąco wygórowana. W sytuacji natomiast, gdy pozwany kwestionował wysokość odszkodowania w tym zakresie, twierdząc, że jest to stawka rażąco wygórowana, to na nim spoczywał ciężar dowodu zgodnie z art 6 k.c. i 232 k.p.c. (por. E. Bronowicka, Najem pojazdu zastępczego – uwagi o sposobie ustalania stawek rynkowych czynszu najmu oraz K. Markiewicz, Kilka uwag w związku z postępowaniami o odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczych, Kwartalnik SSP Iustitia, Nr 1/2014, Dodatek – Odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego – materiały z konferencji).

Poszkodowany, zainteresowany jak najszybszym i skutecznym znalezieniem pojazdu zastępczego, nie ma obowiązku wyszukiwania innych ofert i porównywania ich wyłącznie pod kątem cenowym. Priorytetem jest bowiem komfort poszkodowanego. Poszkodowany potrzebował pojazdu z instalacją gazową, albowiem taki pojazd został uszkodzony. W związku z tym najem pojazdu zastępczego z taką instalacją wyrównuje jego szkodę, albowiem nie narażało to poszkodowanego na dalsze negatywne konsekwencje związane z utratą pojazdu.

Ponadto podkreśla się w orzecznictwie, że poszkodowany nie ma obowiązku zawarcia umowy najmu z podanym przez ubezpieczyciela podmiotem. Poszkodowany ma prawo wynająć samochód tam gdzie jest to dla niego najdogodniejsze – pod warunkiem jednak, że ogólny koszt tego najmu nie będzie rażąco odbiegał od stawek rynkowych stosowanych przez podmioty konkurencyjne. Zarzut stosowania stawek rażąco wygórowanych mógłby być przez pozwanego skutecznie podniesiony, gdyby poszkodowany umyślnie albo przez rażące niedbalstwo wynajął samochód zastępczy po stawce znacznie odbiegającej od obowiązujących na rynku/por. art. 16 w zw. z art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych/, czy też działanie poszkodowanego miało na celu pokrzywdzenie ubezpieczyciela sprawcy szkody, czyli iż umówiono się na stawkę wyższą od tej, którą normalnie stosuje się przy wynajmie takiego pojazdu, aby zawyżyć wysokość odszkodowania z tego tytułu. Skoro poszkodowany ma prawo do najmu pojazdu zastępczego od podmiotu stosującego stawki rynkowe (zrelacjonowane do klasy pojazdu, co prawda wyższej, ale uzasadnionej kosztami dojazdów do pracy i dostępnością tego rodzaju pojazdu, jak i obszaru), to stawki powoda mogłyby zostać uznana za zawyżone jedynie w przypadku stwierdzenia, że nie są one stawkami rynkowymi bądź wynajęty pojazd nie zrekomensowałby uszczerbku związanego z niemożnością korzystania z uszkodzonego auta poszkodowanego. Nie musi poszkodowany poszukiwać bowiem identycznego pojazdu jak uszkodzony. Byłoby to sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. Pozwany nie wykazał, aby stawka najmu zastosowana przez powoda była stawką nierynkową.

Pozwany nie udowodnił także, iż stawka kosztów najmu pojazdu zastępczego była rażąco wygórowana a czas najmu pojazdu zastępczego był wydłużony ponad czas niezbędny i konieczny do naprawy pojazdu. Na tą okoliczność nie zostały przedstawione żadne dowody.

Wreszcie nietrafnie pozwany wywodził, że poszkodowany postąpił wbrew dyspozycji art. 354 k.c. i nie dążył do minimalizowania szkody, gdyż nie poczynił starań w zakresie rozeznania stawek najmu obowiązujących w innych miejscach przed skorzystaniem z usług powoda. Nie można stawiać zasadnie poszkodowanemu zarzutu, że wynajął pojazd u powoda, gdyż przysługuje mu prawo wyboru usługodawcy i ubezpieczyciel nie może żądać, aby podejmował on poszukiwania przedsiębiorcy oferującego najtańszą ofertę. Przypisanie poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy z dłużnikiem w zakresie realizacji zobowiązania ma rację bytu tylko wówczas, jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo zostanie wykazane, że wynajął on auto po wygórowanej stawce. Tylko zatem w przypadku udowodnienia przez zakład ubezpieczeń tej okoliczności, zgodnie ze spoczywającym na nim w myśl art. 6 k.c. ciężarem dowodu, można zarzucić poszkodowanemu powiększenie rozmiarów szkody poprzez wybranie oferty wyższej niż ceny obowiązujące na danym rynku lokalnym i stosowną weryfikację wysokości odszkodowania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, LEX nr 55243). Pozwany nie podjął w tym zakresie stosownej inicjatywy dowodowej, a zgromadzone dowody nie dają podstaw, aby uznać, że działanie poszkodowanego było nacechowane złymi intencjami.

Mając, zatem na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 509 k.c. i art. 34 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., 363 k.c. oraz art. 805 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 kc w zw. z art. 14 ust. 2 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, przy czym termin ich naliczenia nie był kwestionowany przez pozwanego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc mając na uwadze fakt, iż powód wygrał sprawę.

SSR Aneta Dawidziuk